

# Wiatraki tracą inwestorów

**ENERGETYKA** Maciej Grabowski, minister środowiska, mówił wczoraj w Słupsku o nowych regulacjach prawnych związanych z farmami wiatrowymi na Bałtyku.

**Filip Pietruszewski**

filip.pietruszewski@mediaregionalne.pl

**P**owstanie farmy wiatrowej na Bałtyku to kwestia kilku lat. Na pewno nie najbliższego roku czy miesiąca – powiedział wczoraj Maciej Grabowski, minister środowiska, który przyjechał do Słupska na konferencję Offshore – Rozwój Regionów Nadmorskich, poświęconą budowie elektrowni wiatrowych na Bałtyku. Podobne spotkanie odbyło się w Słupsku półtora roku temu. – Analizując swoją prezentację z pierwszej konferencji, stwierdziłem, że nie jestem w stanie zmienić w niej ani jednego słowa. Właściwie nic się nie zmieniło w regulacjach

prawnych i sytuacji inwestorów. Jediną kluczową zmianę dostrzegam dzisiaj na sali. Widzę o połowę mniej osób – mówił Aleksander Gabryś, członek Grupy Zarządzającej Efektywnością EY i doradca z zakresu sektora energetycznego. – Śpieszmy się kochać inwestorów, tak szybko odchodzą. A ci, co odchodzą, nie zawsze wracają. A możemy ich kochać poprzez stabilne regulacje. Świat ucieka. My skupiamy się na pytaniu „czy?”, a świat na pytaniu „jak?”. Rok 2013 był rekordowy pod względem przyrostu mocy z energetyki wiatrowej. Obecny rok zapowiada się równie dobrze – dodał.

Minister Grabowski przewiduje, że nowe regulacje



Minister Maciej Grabowski. Fot. L. Capar

powstaną już za kilka miesięcy. Projekt ustawy o odnawialnych źródłach energii trafił już do parlamentu.

– Projekt przewiduje wsparcie państwa dla inwestorów, jeżeli ci zagwarantują, że będą dostarczać energię po najniższym koszcie. Jeżeli energetyka wiatrowa na morzu będzie konkurencyjna w stosunku do innych źródeł energii odnawialnej, to państwo zapewni inwestorom odpowiednie warunki. Natomiast jeżeli ten typ energii będzie droższy, wybierzemy inne – tłumaczył minister środowiska.

W jego ocenie inwestorzy oczekują przede wszystkim gwarancji, że państwo będzie odbierało od nich energię przez 20, 30 lat. Takie gwa-

rancje umożliwią inwestorom dostęp do rynków finansowych. Inaczej rynki finansowe prawdopodobnie uznają te inwestycje za zbyt ryzykowne. Nowa ustawa ma wprowadzić tzw. aukcje. – Inwestor będzie mówił, po jakiej cenie chce sprzedawać energię ze źródeł odnawialnych. Ten, który zaproponuje najniższe ceny, będzie miał preferencje, jeżeli chodzi o gwarancje – tłumaczył Maciej Grabowski.

Minister zauważył również, że budowa farm wiatrowych wywołuje opór różnych środowisk. Wymienił rybaków, firmy poszukujące węglowodorów na dnie morza, wojsko, które na Bałtyku posiada swoje poligony oraz branżę turystyczną.

Obiekcje wobec budowy farm wiatrowych ma również część samorządów. – Dla nich temat jest bardzo niejasny. Dużo się mówi, że na budowie farm wiatrowych skorzystają małe porty, ale które? W mojej ocenie dzisiaj nie są one przystosowane do potrzeb wykonawców. Dla mnie takim logicznym miejscem są tereny postoczniowe w Szczecinie i Gdańsku – mówił Tomasz Bobin, dyrektor Urzędu Morskiego w Słupsku. – Którymi portami w okolicach Słupska mogliby być zainteresowani inwestorzy? – pytamy. – Patrząc logicznie, to Kołobrzegiem, Darłowem i Ustką. Łeba jest zbyt płytkim portem. Rowy odpadają całkowicie – stwierdził Bobin. ■